

399/07/14



**PREZES
URZĘDU KOMUNIKACJI ELEKTRONICZNEJ**

Warszawa, dnia 25... lipca 2014 r.

DZC-WML-5116-18/14 (1)

**Pan
Piotr Skrzypczak
Wiceprezes Polskiego Związku Krótkofalowców**
ul. Modrzewiowa 25
85-635 Bydgoszcz

do wiadomości:

**Pan
Rafał Trzaskowski
Minister Administracji i Cyfryzacji**
ul. Królewska 27
00-060 Warszawa

Stanowiony Panie Prezese!

W odpowiedzi na pismo nr 62/2014 z dnia 16 lipca 2014 r. dotyczące możliwości używania radiostacji amatorskiej z miejsca innego niż lokalizacja określona w pozwoleniu radiowym oraz zasad przydzielania znaku wywoławczego w służbie radiokomunikacyjnej amatorskiej, uprzejmie informuję, że Prezes Urzędu Komunikacji Elektronicznej podziela część argumentów Polskiego Związku Krótkofalowców, zgłoszonych w piśmie i podejmuje stosowne działania w celu rozwiązania zgłaszanych problemów.

Pozwolenia radiowe w służbie radiokomunikacyjnej amatorskiej wydawane są przez Prezesa UKE w oparciu o zapisy Regulaminu Radiokomunikacyjnego (edycja 2012), stanowiącego dokument uzupełniający Konstytucję i Konwencję Międzynarodowego Związku Telekomunikacyjnego (ITU), sporządzone w Genewie dnia 22 grudnia 1992 r. (Dz. U. z 2003 r. Nr 10, poz. 111 i 112), ustawy Prawo telekomunikacyjne (t. j. Dz. U. z 2014 r. poz. 243, zwanej dalej „Pt”) oraz Rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 5 grudnia 2008 r. w sprawie pozwoleń dla służby radiokomunikacyjnej amatorskiej (Dz. U. Nr 223 poz. 1472, zwane dalej „Rozporządzeniem”). Nie istnieją żadne inne regulacje w przedmiotowej sprawie, obowiązujące w naszym kraju. Przytaczane w piśmie Stanowisko Prezesa UKE dotyczące identyfikacji radiostacji amatorskich, jak również opracowane na jego podstawie Zarządzenie Nr 32 Prezesa UKE, nie były aktami prawa powszechnie obowiązującego i pod koniec 2013 roku zostały uchylone. Natomiast zalecenie CEPT nr T/R 61-01 dotyczy zasad wydawania i respektowania przez kraje członkowskie tzw. „licencji radioamatorskich CEPT”. W Polsce ich rolę pełni pozwolenia radiowe kategorii 1 dla osób fizycznych, natomiast w innych krajach mogą być wydawane jako dokumenty o innym charakterze, spełniające wymogi zalecenia. W Rozporządzeniu są one określone jako „świadectwo równoważne”.

W świetle powyżej wymienionych regulacji prawnych, w szczególności w świetle art. 145 ust. 1 pkt 3, w związku z art. 146 ust. 1 pkt 1 lit. b Pt, stwierdzić należy, że pozwolenie radiowe w służbie radiokomunikacyjnej amatorskiej zezwala na wykorzystywanie urządzeń radiowych jedynie w lokalizacji w nim określonej lub na określonym w pozwoleniu obszarze przemieszczania, jako jeden z warunków wykorzystania częstotliwości, a posiadacz pozwolenia zawsze posługuje się przydzielonym w nim znakiem wywoławczym. Nie istnieją przepisy, które zezwalałyby posiadaczowi pozwolenia na „modyfikację” znaku wywoławczego. Występujące nieprawidłowości w tej kwestii wynikają z nieusankcjonowanych prawnie „zasad zwyczajowych”, których Prezes UKE nie może propagować.

Kwestie wydawania pozwoleń radiowych i przydzielania znaków wywoławczych w służbie radiokomunikacyjnej amatorskiej nie są wyczerpująco uregulowane przepisami prawa powszechnie obowiązującego i przez to pozostawiają duży margines do ich interpretacji. Jest to przyczyną składania przez radioamatorów wielu wniosków do Prezesa UKE o wydanie lub zmianę pozwolenia, które zawierają różnorodne, czasami sprzeczne ze sobą propozycje rozwiązań dotyczących określania lokalizacji stacji oraz przydziału znaków wywoławczych. Są one rozpatrywane przez Prezesa UKE indywidualnie poprzez prowadzenie postępowań i wydawanie stosownych postanowień i decyzji. Sytuacja taka wpływa również niekorzystnie na realizację zadań ustawowych Prezesa UKE. Przywołana w piśmie PZK decyzja Prezesa UKE nr OSS-WKR-5112-93/14(4) dotyczyła odmowy zmiany lokalizacji określonej w pozwoleniu za pomocą adresu na lokalizację określoną jako „terytorium RP”. Odmowa była spowodowana koniecznością zapewnienia ładu w eterze poprzez zagwarantowanie szybkiej i jednoznacznej możliwości określenia i wyeliminowania ewentualnych zakłóceń i zaburzeń elektromagnetycznych.

Prezes UKE podziela częściowo opinię przedstawioną w przedmiotowym piśmie PZK, dotyczącą porównania sytuacji radioamatorów stale zamieszkujących oraz czasowo przebywających w Polsce. Zgodnie z art. 144 ust. 2 pkt 2 ustawy Prawo telekomunikacyjne, cudzoziemcy oraz obywatele polscy stale rezydujący za granicą, mogą bez pozwoleń używać urządzeń radiowych w służbie amatorskiej podczas pobytu w Polsce, jeśli jednorazowo taki pobyt trwa do 90 dni. Biorąc pod uwagę możliwość krótkotrwałego używania radiostacji w praktycznie nieokreślonej lokalizacji, stawia ich to w pozycji „uprzywilejowanej” w stosunku do radioamatorów stale mieszkających w kraju. Ograniczeniem używania przez cudzoziemców urządzeń radiowych bez posiadania pozwolenia radiowego jest wprowadzenie ograniczenia czasowego.

Przedstawiciele UKE, podczas konferencji uzgodnieniowych, zgłaszali propozycje usankcjonowania w nowelizowanym Rozporządzeniu możliwości używania urządzeń radiowych na wskazanym obszarze przemieszczania, który miałby zostać określony jako obszar wskazanych gmin lub obszar RP, przy zmniejszonej mocy nadajnika np. do 10 W. Należy wskazać, że zgodnie z art. 145 ust. 1 pkt 3 w związku z art. 146 ust. 1 pkt 1 lit. b Pt, pozwolenie radiowe na używanie radiowych urządzeń nadawczych lub nadawczo-odbiorczych (w tym także w służbie radiokomunikacyjnej amatorskiej) określa warunki wykorzystywania częstotliwości, których jednym z elementów jest lokalizacja urządzenia radiowego (lub obszar przemieszczania). Ponadto, w związku z obowiązkami zapewnienia niezakłóconej pracy urządzeń radiowych we wszystkich służbach radiokomunikacyjnych, wynikającymi z art. 123 ust. 7 pkt 3 Pt w związku z art. 148 ust. 1 pkt 1 Pt oraz art. 147 Pt (stosowanym w przypadku zmiany pozwolenia radiowego), art. 148 ust. 1 pkt 2 lit. c i pkt 3 Pt Prezes UKE, określając warunki wykorzystywania częstotliwości w pozwoleniu radiowym, musi uwzględniać możliwość powstawania szkodliwych zakłóceń pracy innych urządzeń i sieci telekomunikacyjnych, możliwość powstawania szkodliwych zaburzeń

elektromagnetycznych (o których mowa w ustawie z dnia 13 kwietnia 2007 r. o kompatybilności elektromagnetycznej (Dz. U. z 2007 r., Nr 82, poz. 556 ze zm.)), możliwość kolizji z przyznanymi na rzecz innych podmiotów rezerwacjami częstotliwości, pozwoleniami radiowymi lub decyzjami o prawie do wykorzystania częstotliwości oraz konieczność ochrony urządzenia radiowego przed szkodliwymi zaburzeniami elektromagnetycznymi. Proponowane rozwiązanie ograniczenia mocy nadajnika, w przypadku dopuszczenia używania urządzeń na obszarze przemieszczania wskazanego w pozwoleniu, rozwiązałoby omawiany problem, ograniczając jednocześnie możliwość wystąpienia niekorzystnych zakłóceń innych użytkowników widma oraz wystąpienia innych zaburzeń elektromagnetycznych.

Rozwiązanie takie zapewniłoby także realizację zadań określonych w Porozumieniu pomiędzy Ministrem Administracji i Cyfryzacji a Polskim Związkiem Krótkofalowców.

Należy natomiast zwrócić uwagę, że całkowicie błędna jest sugestia zawarta w piśmie PZK, dotycząca zamiaru ograniczania przez Prezesa UKE prawa cudzoziemców i obywateli polskich stale rezydujących za granicą do używania radiostacji amatorskich podczas krótkotrwałego pobytu w Polsce. Takie działanie byłoby sprzeczne z obowiązującym prawem.

Z pozdrowieniami

z up. Prezesa Urzędu Komunikacji Elektronicznej
ZASTĘPCA PREZESA

Lidia Kozłowska

Otrzymują:

1. Wiceprezes Polskiego Związku Krótkofalowców
2. Minister Administracji i Cyfryzacji
3. a/a.